Nizioł, Bezsens (ft. Dj Gondek)

wiem co mówi
jakiś jestem
szczery - to pierwsze
poważny, lojalny
dla swojaków z dobrym sercem
w przypadki nie wierze, wszystko jakoś po cos
po posiłku odpocząć, żyć z kobietą mądrą
smalec smalcem
proste – nie odpuszczam
nie po trupach
dobrego serducha
tak łatwo nie zaufam
kilka krotnie sparzony
mimo tego życie ej, dobieram kolory
mam swoje kolory
ktoś zostaje niesłowny
miało być tak pięknie
normalnie szalony
huśtawka nastrojów
sztorm na pełnym morzu
życzę powodzenia
wyrwania z nałogu
zatrute myśli
korzyści to priorytet
sam nie mam - jemu wezmę
nic innego nie wymyślę
wiesz co? – są pewne granice
co jak co, ale tak właśnie to widzę

wróć do początku
przypomnij sobie chwile
gdy było dobrze
ty w zgodzie z innymi żyłeś
widzisz różnice
czy to ci odpowiada
masz co chciałeś
brałeś co popada
wróć do początku
przypomnij sobie chwile
gdy było dobrze
ty w zgodzie z innymi żyłeś
widzisz różnice
czy to ci odpowiada
masz co chciałeś
brałeś co popada

co za czasy
w grę wchodzą wynalazki
coraz więcej obaw, coraz więcej kombinacji
ja cię nie namówię, wiem jaki to ból jest
gdy cię coś zniewala, potem daje nauczkę
każdy mierzy w sukces, nie każdemu wyjdzie
jak co, nie ma co, byleby nie bidnie
tu gdzie parę dobrych rad, cenniejszych od złota
za freeko palą twarz, pałęta sie choroba

noc jak każda inna tyle ze z innym bitem
pasja, muzyka, działalność z profitem

życie niesprawiedliwe
balans sukcesów pomyłek
powyciągaj wnioski, na spokojnie, bez ciśnień
gdzie byś nie był, w jakim świecie nie żył
wypisz sie z bezsensu, z mentalnej uprzęży

mentalność zwycięzcy jest na wyciągnięcie ręki
to zależy od ciebie, nie od reszty, wierz mi

wróć do początku
przypomnij sobie chwile
gdy było dobrze
ty w zgodzie z innymi żyłeś
widzisz różnice
czy to ci odpowiada
masz co chciałeś
brałeś co popada
wróć do początku
przypomnij sobie chwile
gdy było dobrze
ty w zgodzie z innymi żyłeś
widzisz różnice
czy to ci odpowiada
masz co chciałeś
brałeś co popada